

**PROTOKÓŁ Nr 33/14**  
**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji**  
**z dnia 30 maja 2014r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Marzanna Wieczorek – kierownik MZEASiP.

**Nieobecni radni:**

1. Pani Elżbieta Kościow – usprawiedliwiona.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat prac niezbędnych do wykonania w szkołach w okresie wakacji celem przygotowania do nowego roku szkolnego 2014/2015.
4. Informacja na temat funkcjonowania oddziału specjalnego przy SP Nr 4.
5. Zapoznanie z arkuszami organizacyjnymi szkół i przedszkoli.
6. Wakacje 2014-proponowane przez szkoły, MDK, MOSiR formy wypoczynku dzieci i młodzieży.
7. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Jacek Trynda. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o przegłosowanie porządku posiedzenia.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, zaproponowany porządek obrad przyjęto jednogłośnie.*

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 9 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy komisja otrzymała odpowiedź na wniosek z ostatniego posiedzenia komisji.

**Do punktu 3.**

**Informacja na temat prac niezbędnych do wykonania w szkołach w okresie wakacji celem przygotowania do nowego roku szkolnego 2014/2015.**

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że informacja była do dyspozycji każdego z radnych. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Czy Państwo macie jakieś uwagi. Poprosił panią Marzannę Wieczorek o przybliżenie informacji.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że ten rok, do czego nawiąże przy arkuszach organizacyjnych jest rokiem, kiedy od września zacznie funkcjonować nowa reforma systemu szkolnictwa polegająca na tym, że dzieci 6-letnie pójdą do szkoły. Zasadniczo we wszystkich szkołach remonty były ukierunkowane na przygotowanie szkół, ich zasobów w szkołach, pod kątem przyjęcia dzieci 6 - letnich i rozszerzenia się w związku z tym klas I. W zasadzie do grudnia ubiegłego roku te zasadnicze remonty związane z przyjściem dzieci 6 - letnich do szkół. Były w szkołach przeprowadzone, generalnie są zrealizowane, w tym roku pozostaje ta część związana z zakupem wyposażenia do klas pierwszych, gdzie pójdą szczególnie te dzieci małe. Remonty toalet związane z odnowieniem sal, zostały przeprowadzone, tym niemniej na ten rok została, tak jak w ZSP nr 3, gdzie klas pierwszych powstanie więcej niż zakładano. Początkowo. Pozostałe remonty wynikają z rocznych przeglądów budynków szkolnych i przedszkolnych z nakazów Sanepidu i takie przez dyrektorów na tym poziomie są planowane. Szczegółowy wykaz znajduje się w przedłożonej informacji.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy radni mają jakieś pytania?

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy w każdej szkole dopięte jest wszystko na ostatni guzik, jeżeli chodzi o przyjęcie 6-latków?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że całkowicie wszystko będzie dopięte w sierpniu, ale generalnie tak.

Radna Mariola Tabaka zapytała, w której szkole będzie najwięcej 6-latków?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że te dane są w arkuszach organizacyjnych. Najwięcej dzieci będzie w SP nr 5 – 34, SP nr 1 – 28, to się tak rozkłada mniej więcej.

Radna Mariola Tabaka zapytał, czy jak jest 34 dzieci, to jest jedna klasa?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że to są dwie klasy.

Przewodniczący komisji pan Jacek trynda powiedział, że ten temat będzie jeszcze poruszany przy arkuszach organizacyjnych. Relacja z tego, jak zostało to wykonane będzie zdana we wrześniu, październiku.

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że jak zwykle w sierpniu uszczegółowimy.

#### **Do punktu 4.**

#### **Informacja na temat funkcjonowania oddziału specjalnego przy SP Nr 4.**

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy ta informacja formalnie musiała do nas wpłynąć?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że ta informacja musiała wpłynąć, bo radni złożyli taki wniosek.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy ta informacja, ocena funkcjonowania jest sprawą wewnętrzną o tyle, że wypowiedzieli się w tej kwestii głównie rodzice.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że kiedyś na komisji padł wniosek, żeby radni pojechali na jedno posiedzenie zobaczyć oddział specjalny przy SP Nr 4. Takie były plany, żeby zobaczyć.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że radni na pewno tam będą we wrześniu, natomiast jeśli chodzi o funkcjonowanie, czy będzie ocena zewnętrzna funkcjonowania tego?

Pani Marzanna Wieczorek wyjaśniła, że to jest normalny oddział szkolny. Jego ocena zewnętrzna odbywa się poprzez wizytacje kuratorskie w normalnym trybie. W planie prac Kuratorium jak będzie kolejna czwórka na wizytację w tej szkole, wtedy w ramach struktury szkoły odbywa się ocena pracy każdej szkoły w całości. To nie jest wyodrębniony twór, to jest część składowa szkoły nr 4. To nie podlega innym specjalnym procedurom, niż szkoła.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy radni mają jakieś pytania? Rodzice bardzo dobrze wypowiadają się na temat funkcjonowania placówki. Myślę, że będzie tak dalej, że dzieci i ich rodzice będą z tego faktu zadowolone.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że po dwóch, trzech latach wizytacja kuratorska to jest to za krótki okres, żeby zrobić merytoryczną kontrolę. Na razie może to być ocena taka z punktu widzenia rodziców.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że bardzo dobrze, że są niewielkie oddziały w tej ekipie, łatwiej jest ogarnąć to towarzystwo.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy w tej kwestii są jeszcze jakieś pytania?

#### **Do punktu 5.**

#### **Zapoznanie z arkuszami organizacyjnymi szkół i przedszkoli.**

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda poprosił panią Marzannę Wieczorek kierownik MZEASiP o przedstawienie informacji. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że ten nadchodzący rok będzie pierwszym rokiem funkcjonowania szkół po wprowadzeniu zmian w systemie szkolnictwa pójścia do szkoły dzieci 6- letnich. Generalnie nasze szkoły są, a jak będą ewentualnie braki do końca sierpnia przez dyrektorów przeprowadzone niezbędne części zakupowe, możemy stwierdzić, że szkoły

będą do przyjęcia dzieci 6-letnich przygotowane. Wiąże się z tym organizacja szkół. Jeżeli chodzi o szkoły podstawowe, z rocznika dzieci 6-letnich do naszych szkół do klas I idzie połowa dzieci objętych obowiązkiem ustawowym. Nieliczne są przypadki pójścia dzieci z I półroczna do klas I. I półrocze generalnie zostaje nam z przedszkola. Stąd liczba dzieci 6 letnich w całym Myszkowie będzie wynosiła 134, 28 w SP nr 1, 17 w SP nr 2, 22 w SP nr 3, 5 w SP nr 4, 34 w SP nr 5, 11 dzieci – SP nr 6, 5 dzieci na Będuszu i 12 dzieci na Ciszówce. Zgodnie z ustawą liczba dzieci w pierwszych klasach nie może przekraczać 25. Tak musiały zostać skonstruowane arkusze i podział na klasy, żeby tej liczby nie przekraczać. Dzieci dzieli się wg. zasady od najmłodszych, czyli dzieci 6-letnie tworzą trzon klasy, do nich się dokooptowuje się dzieci 7-letnie. Właśnie w takich sytuacjach, jak jest 34 dzieci, będzie to jedno 34 osobowa klasa, ale będzie jedna klasa w całości z 25 dzieci 6-letnich. Do pozostałych dzieci będą dobrane dzieci 7-letnie. Tak to zostało zaplanowane i tak będzie funkcjonowało od września. Liczba klas pierwszych wzrasta o sześć w stosunku do ubiegłego roku. Wskutek zmian ustawowych w SP nr 1 będą na chwilę obecną trzy klasy, 75 dzieci, czyli 3 razy 25. Jest to rok trudny dla nas, dlatego że nie jesteśmy w stanie wszystkiego przewidzieć. Część dzieci jest odroczonych w Poradni, może się zdarzyć sytuacja, że ktoś z rodziców podejmie w sierpniu decyzję o wysłaniu dziecka do szkoły i np. w obwodzie szkoły będzie tych dzieci 80. Wtedy będziemy musieli tworzyć jeszcze jedną klasę. W SP nr 2 dochodzi jedna klasa, SP nr 3 z wcześniejszych dwóch będą cztery klasy pierwsze, SP nr 4 wszystkich dzieci jest 20, więc dzieci siedmioletnie mieszczą się w klasie pierwszej. W SP nr 5 dochodzą dwie klasy dodatkowe dzieci sześcioletnich. W SP nr 6 i SP nr 7 są mniejsze liczbowo roczniki, więc zostają wszyscy przy poziomie jednej klasy pierwszej, wszystkie dzieci się zmieszczą. W SP nr 8 powstanie druga klasa pierwsza. Organizacja pozostałych klasa nie zmienia się. Jediną zmianą, jaką staraliśmy się wprowadzić w arkuszach organizacyjnych to jest dostosowanie świetlic pod potrzeby dzieci najmłodszych. W niektórych sytuacjach dotyczy to SP nr 8, gdzie funkcjonuje przedszkole do godziny 16.00 i rodzice tych dzieci są przyzwyczajeni do posyłania dzieci do tej godziny. Świetlica tam funkcjonowała tylko na ½ etatu w szkole do godz. 14.00, teraz zaistniała konieczność zwiększenia etatu świetlicy o połowę, żeby tym dzieciom, które 6-letnim, które są w klasie pierwszej zapewnić możliwość pobytu do godziny 16.00. W pozostałych szkołach rozszerzyliśmy prace świetlicy na zasadzie przejścia nauczycieli z gimnazjów. To co wzrosło w podstawówkach, o tyle ograniczyliśmy w gimnazjach ze względu na zdecydowanie mniejsze potrzeby opieki dla gimnazjalistów, tak żeby zapewnić to co jest niezbędne, a niekoniecznie zwiększonymi nakładami. Jeżeli chodzi o SP nr 4, o ocenę funkcjonowania tego oddziału, ta pozytywna roczna ocena funkcjonowania oddziału przez miniony rok szkolny spowodowała to, że rodzice zwrócili się do Pana Burmistrza z prośbą o zgodę na utworzenie kolejnego oddziału specjalnego dla dzieci z klasy trzeciej, nie tylko oddział dla dzieci autystycznych. W tym roku nie udało się utworzyć klasy dla dzieci autystycznych, będzie to oddział dla dzieci z niepełno sprawnościami sprzężonymi. On funkcjonuje na podobnych zasadach, może być w klasie czworo dzieci. Będą to uczniowie klasy trzeciej. W skład tego oddziału będzie wchodziło dwoje dzieci z Mrzygłodu, jedno dziecko z SP nr 5, jedno dziecko z SP nr 4 z oddziału ogólnodostępnego w tej chwili. Na prośbę rodziców za zgodą Burmistrza został taki oddział utworzony w SP nr 4. Będą w tej chwili dwa oddziały specjalne, pomieszczenia będą dostosowane, tak żeby te oddziały mogły się pomieścić. Został

złożony wniosek do PFRON o dofinansowanie remontu pomieszczeń pod potrzeby tych dzieci. Myślimy, że od września ruszy i będzie równie dobrze funkcjonował jak oddział klas pierwszych. W *gimnazjach* liczba uczniów maleje o 32 dzieci, ale liczba oddziałów zostaje taka sama. Zmienia się liczebność oddziałów, co skutkuje w niektórych przypadkach spadkiem podziału na grupy i odchodzi parę dzieci z nauczania indywidualnego, co też może się okazać we wrześniu, że parę oddziałów zostanie złożonych. Wtedy się okaże kształt godzinowy w miesiącu sierpniu, wrześniu, ale ta struktura jest taka jak w roku ubiegłym. Będzie dalej funkcjonowała klasa specjalna w gimnazjum nr 3 oraz szkoła ponadgimnazjalna, którą prowadzimy jako nie swoje zadanie. Będzie w dalszym ciągu jedna klasa. Nabór do klasy pierwszej kolejny rok się nie powiódł, także ta szkoła zostaje o strukturze jednej klasy na rok następny też. Będzie to kwestia jeszcze jednego roku, jeżeli nic się nie zmieni, to będziemy się zastanawiać co z tym zrobić. W gimnazjum nr 5 dalej będą oddziały sportowe, oddział klasy pierwszej, który powstaje będzie z profilem piłki nożnej chłopców, bo takie było życzenie i generalne zapotrzebowanie rodziców. Jeżeli chodzi o stan kadrowy w szkołach i gimnazjach nie przewidujemy żadnych zwolnień nauczycieli z powodu braku zatrudnienia dla nich. Odchodzi 4 osoby posiadające uprawnienia emerytalne lub kompensacyjne, jedna osoba ze SP nr 1 oraz trzy osoby z SP nr 3, które przejdą na emeryturę lub świadczenia kompensacyjne za obopólnym porozumieniem dyrekcją szkoły. Jeżeli chodzi o *przedszkola*, w tym roku gminę obowiązywała po raz pierwszy tzw. ustawa rekrutacyjna. Zasady rekrutacji do przedszkoli w tym roku kalendarzowym określali dyrektorzy w porozumieniu z Burmistrzem, w przyszłym roku będzie o tym decydowała uchwała rady. Radni będą określać zasady zapisów przyjmowania dzieci do przedszkoli. Do szkół poszło dzieci 6-letnich połowa rocznika, reszta została w przedszkolach. Żeby jak najwięcej móc przyjąć dzieci do przedszkoli utrzymujemy jeszcze przez ten rok tzw. dodatkowe oddziały, gdzie wygospodarowaliśmy pomieszczenia przeznaczone na salę gimnastyczną, czy zajęcia rytmiki. Gdyby więcej dzieci z tego rocznika poszło do szkoły, moglibyśmy więcej miejsc stworzyć. Generalnie jest ten sam poziom dzieci przyjętych do przedszkoli - 850. 50 dzieci jest nie przyjętych, ale mamy 38 miejsc w oddziałach przedszkolnych. Jeżeli o strukturę czasową pobytu dzieci w przedszkolach to dzieci na bezpłatny czas pięciu godzin są mniej więcej w tej samej liczbie. Obserwujemy wzrost zapisów dzieci na większą liczbę godzin w placówce tj. na 8,9,10 godzin. Związane to jest ze zwiększeniem liczby godzin przedszkola i zostało to pod te godziny pracy przedszkoli rozszerzone.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy stawki godzinowe nadgodzin są utrzymane w tej samej kwocie?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że stawka wynosi 1 zł godzinowo ustawowo. W miesiącu sierpniu radni będą podejmować uchwałę, bo do końca sierpnia gminy mają czas na przyjęcie uchwał. To co weszło w ubiegłym roku we wrześniu z trybu ustawowego, a do końca sierpnia gminy zostały zobligowane do podjęcia uchwał. Radni mogą tylko obniżyć, nie można dać więcej niż 1 zł. Na sierpień zostanie taka uchwała przygotowana. Radni mogą zwolnić, obniżyć ale generalnie 1 zł jest górną granicą.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, czy są jakieś pytania?

Radny Jan Kotowicz zapytał, w jakich zawodach przysposabia się dzieci w specjalnych szkołach ponadgimnazjalnych?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że to się tak nazywa przysposobienie do pracy. Tam są dzieci o umiarkowanym i głębokim upośledzeniu i one uczą się tzw. funkcjonowania w środowisku. Nie uczą się żadnego zawodu, tego nie ma w statucie. Przyznała, że nazwa wprowadza w błąd, ale ona jest ustawowa.

Radna Mariola Tabaka podziękowała za tak doskonale przygotowany materiał i tak samo zreferowany.

Radny Waclaw Gabryś zapytał, czy jeśli chodzi o przedszkola mamy pełne zapotrzebowanie rodziców?

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że 50 dzieci mamy nie przyjętych. Myślę, że jak w przyszłym roku druga połowa pójdzie już nie będzie problemu z miejscami w przedszkolach.

Radna Mariola Tabaka przyznała, że tak jak powiedziała pani Wieczorek można zawieźć dziecko do innego przedszkola, tylko problem może być z dojazdem. Przedszkole nr 4 ma największe wzięcie, najwięcej jest oczekujących na liście rezerwowej.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że tak się akurat złożyło, bo tam jest pięć oddziałów, te dzieci odnajduje się w Niepublicznym Przedszkolu Puchatek. Być może rodzice dziecka 6-letniego namyślą się i zapiszą dziecko do szkoły, wtedy miejsce się zwolni. W sierpniu lub wrześniu pewnie jeszcze dwoje, troje miejsca w przedszkolach się odnajdą. W tym roku obowiązywał nas tryb ustawy rekrutacyjnej, nikt nie mógł się dowoływać w sprawie nie przyjęcia dziecka do gminy, czy Burmistrza, tylko do dyrektora i sprawy do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Nie mam żadnej wiedzy na ten temat, żeby ktoś kwestionował zasady przyjmowania dzieci i składał skargę do Sądu Administracyjnego o nieprawidłowe przyjęcie. Były jasno określone kryteria, ustawowe, czyli wszystkie dzieci niepełnosprawne, dzieci rodziców niepełnosprawnych, rodzeństwo dzieci, które już chodzą do przedszkola, pracujący rodzice i odległość od miejsca zamieszkania od przedszkola. Te kryteria decydowały o przyjęciu lub nie przyjęciu do przedszkola.

#### **Do punktu 6.**

#### **Wakacje 2014 - proponowane przez szkoły, MDK, MOSiR formy wypoczynku dzieci i młodzieży.**

Przewodniczący komisji pan Jack Trynda powiedział, że radni otrzymali plany wakacyjne. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Radny Jan Kotowicz dodał, że jeszcze 70 dzieci pojedzie z MOPS, 53 dzieci pojedzie w Bieszczady i 20 ze Śląskiego Kuratorium Oświaty. Ta grupa będzie znacznie większa.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy najwięcej zajęć będzie się odbywać na MOSiR?

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że również w MDK. Jeśli chodzi o szkoły, już od dosyć dawna szkoły nie organizują żadnych form wypoczynku, jedynie przedszkola, dwa przedszkola mają dyżur. Co roku Przedszkole nr 2 i Przedszkole nr 1 planują dyżury.

Pani Marzanna Wieczorek dodała, że to jest zamiennie, w tym roku Przedszkole nr 2 i Przedszkole nr 4, potem Przedszkole nr 1, Przedszkole nr 5. Wystarcza to i zabezpiecza potrzeby rodziców, bo jest w granicach 50 dzieci, jeżeli chodzi o zapotrzebowanie na wakacje. Szkoły nie organizują wakacji, bo dzieci nie chcą przychodzić w wakacje do szkół. W wakacje się to nie sprawdzało.

Radna Mariola Tabaka zapytała odnośnie MDK, w jakim czasie będzie zabezpieczona obecność dorosłej osoby, jeśli chodzi o przebywanie dzieci. Od której do której godziny, czy będzie jakaś opieka dorosłej osoby?

Radny Andrzej Giewon powiedział, że oczywiście, przecież tam są nauczyciele, zajęcia odbywają się od godziny 10.00 do 14.00.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy dzieci będą mogły korzystać z kina?

Radny Andrzej Giewon powiedział, że dzieci ze Świątlicy Środowiskowej mają darmowy wstęp do kina.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy są planowane jakieś wyjazdy, czy mamy pieniądze na to?

Radny Andrzej Giewon powiedział, że zawsze jest jakaś wycieczka.

Radna Mariola Tabaka zapytała do jakiego wieku dzieci mogą uczestniczyć w akcji Lato w mieście?

Radny Andrzej Giewon powiedział, że teraz jest chyba od 8 – 12 lat lub od 6 – 12 lat.

### **Do punktu 7.**

#### **Sprawy różne.**

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda odczytał odpowiedź na wniosek Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji złożony na posiedzeniu w dniu 25.04.2014r. Materiał stanowi załącznik do materiału.

Radny Dariusz Muszczak wyraził swoje zadowolenie. Przyznał, że to bardzo rozsądne rozwiązanie i wprowadzi dodatkowe środki z tego tytułu. Analizując w całości MOSiR, halę basenową, i siłownię ma szereg pytań. Ostatnio pan Burmistrz nie udzielił odpowiedzi, czy znany jest już z termin realizacji zadania dotyczącego remontu dachu?

Pan Burmistrz powiedziała, że planowany termin przebudowy dachu to lato 2015r. Jesteśmy na takim etapie, że wzywamy wykonawcę do złożenia dokumentacji, która nie wpłynęła

w terminie. W tym roku będzie dokumentacja, przygotowanie i pozwolenie na budowę. Być może pojawi się jakiś program na dofinansowanie bazy sportowej, tak jak się udało w przypadku skate parku. Przyszłe wakacji to okres realizacji.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy nie będziemy odczuwać negatywnych skutków, bo kiedyś słyszał takie uwagi, że jeżeli nie zaczniemy tego w tym roku, to będą jakieś problemy, obwarowania finansowe. Czy jest coś takiego, czy nie musimy się martwić?

Pan Burmistrz odpowiedział, że chciałby wiedzieć, że to mówi osoba, która wie, co mówi oraz czy ma uprawnienia. Była taka sytuacja, że Powiatowy Inspektor Budowlany został też przestraszony przez ludzkie gadanie, a po sprawdzeniu dokumentacji, którą posiada pan dyrektor MOSiR uspokoił się, ale zareagował, bo musi zareagować, skoro płynie sygnał oddolny od mieszkańców. Okazało się, że to były takie przypuszczenia, nie znajdujące potwierdzenia w analizie technicznej budynku. Tak podobnie jak z tym piorunem, który uderzył w drogę przez Lidlem i odskoczył asfalt. Bardzo dobrze, że tego nie bagatelizujemy, bo nigdy nie wiemy, który z komunikatów i sygnałów powinien zostać uwzględniony.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy jeżeli rozpoczniemy przebudowę tego dachu, czy wiadomo na jak długo będzie wyłączona hala basenowa?

Pan Burmistrz odpowiedział, że plany są takie, żeby wykorzystać na ten plan wakacje, żeby perturbacje dotyczyło okresu letniego, gdzie będzie można skorzystać z kąpieli zewnętrznej.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy są jakieś szacunkowe terminy, ile to może potrwać?

Pan Burmistrz powiedział, że nie ma, bo nie wpłynęła dokumentacja. Być może na niektóre z pytań mógłbym odpowiedzieć, gdyby była dokumentacja.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że wie, że Uniwersytet III wieku ma jakieś zniżki w związku, że korzysta z hali basenowej w tych godzinach mniej popularnych. Czy jest możliwe, żeby w ramach tego cennika dla MOSiR takie godziny mniej oblegane były również uwzględniane, mogły skorzystać z takiego basenu?

Pan Burmistrz powiedział, że tendencja jest taka, że doprowadzało to do wielu wypaczeń, bezpłatnie mieli policjanci, strażacy, niektórzy emeryci, którzy nie mają małych emerytur. Jedną z pierwszych czynności zmiany cennika w 2011r. zasugerowałem panu dyrektorowi, że kończymy z takimi nieczytelnymi ulgami. Nasza tendencja jest do wprowadzenia jednego biletu ulgowego i zmniejszenia naszym zdaniem nieuprawnionych lub niesłusznie zaliczanych do grup społecznych lub zawodowych. Obwieścił Uniwersytetowi III wieku, że mu się to nie podoba, że uczeń szkoły podstawowej, którego np. rodzice są bezrobotni płacą 5,5 zł za bilet ulgowy, a emeryci, którzy mają emeryturę płacą za bilet 2zł. My podnieśliśmy ten bilet z 1 zł na 2 zł. Naszym zamiarem jest stworzenie czytelnej formuły, chcielibyśmy obniżyć stawkę biletu ulgowego na 4 zł i wszyscy uprawnieni, czyli uczniowie, posiadacze karty Duża rodzina, Uniwersytet III wieku również. Pozostawilibyśmy pewne grupy nadal, nie zwiększając ich.



Radny Dariusz Muszczak powiedział, że będzie fajnie, bo jest za dużo rozbieżności. Przyznał, że ma kilka wniosków do zaproponowania. Kiedy tworzyła się siłownia wskazany był taki pomysł. Teraz się to sprawdziło, że będzie wzrost uczestników siłowni i w ramach ułatwienia korzystania z niej fajnie byłoby, żeby w ramach siłowni funkcjonował instruktor, która przez kilka godzin w tygodniu będzie świadczyła takie usługi. Taka osoba wskazywałaby, jak ćwiczyć, na jakich urządzeniach. Jeśli klient będzie zadowolony, to będą kolejne środki z karnetu i kolejne karnety. Podał konkretne rozwiązanie jakby to wyglądało, przeprowadzony konkurs na osobę, która ma przygotowanie merytoryczne doświadczenie. Dla takiej osoby o tyle jest to niekorzystne, że w ramach wykonywanej jakiejś części etatu może kolidować to ze sprawami służbowymi. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby taka osoba w podobnym zakresie funkcjonowała na MOSiR w ramach jakichś działalności obok innych kwestii w ramach uzgodnienia z dyrektorem MOSiR, świadczyłaby dodatkowe usługi i dodatkowo płatne. Mamy podwójną korzyść z takiej osoby. Pozostawia to dyrektorowi, ciężko znaleźć jest w naszej gminie taką osobę. Zaproponował pana Brzózkę, może on swoim autorytetem przyciągnąłby ludzi i wskazał doświadczenie.

Radny Dariusz Muszczak sformułował wnioski.

**Komisja wnioskuje o przeprowadzenie analizy przez MOSiR w zakresie:**

- 1. Rozważenia zaangażowania instruktora na siłowni (być może z Funduszu Alkoholowego).**
- 2. Przedstawienie wykazu instruktorów zaangażowanych ze środków Funduszu Alkoholowego z oceną skutków jego zastosowania.**
- 3. Oceny możliwości finansowych zwiększenia wspomagania siłowni (doposażenie siłowni w drobny sprzęt).**
- 4. Rozważenie możliwości ujednoczenia cennika na siłowni męskiej i damskiej.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 osób. Przy 9 głosach za wnioski zostały przyjęte pozytywnie jednogłośnie.*

Radny Dariusz Muszczak przypomniał, że kiedyś pracownik MOSiR Łukasz Fajer przygotowywał taki kosztorys drobnych zakupów, które usprawniłyby korzystanie z siłowni. Fajnie byłoby się przygotować, jeśli nie na drugą połowę tego roku, to na rok następny, co również przełoży się na wynik finansowy. Siłownia damska to koszt miesięczny 60 zł, a męska 80 zł. Jest to niezrozumiałe, na początku było to obwarowane jakością sprzętu.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zwrócił uwagę, że chodziło o to, żeby zachęcić, ponieważ na początku więcej korzystających z siłowni było mężczyzn.

Radny Dariusz Muszczak wyjaśnił, że chodzi mu o ujednoczenia cennika dla siłowni jednej, samo opisanie tych pomieszczeń oraz cennik powoduje różnice. Warto nad tym usiąść, bo ten temat kiedyś wróci.

Pan Burmistrz powiedział, że pan dyrektor zobaczy, czy na tym straci, czy zyska. To, że rozmawiamy o cennikach, żeby zwiększać dostępność i efekt jest super, z drugiej strony musimy zwracać uwagę, że zbyt częste zmiany cennika mogą nie służyć i mogą powodować destabilizację w korzystaniu z usług MOSiR. Prosił o zwrócenie uwagi, że radny zwraca

uwagę na jedną dyscyplinę sportu. Wyjaśnił odnośnie Funduszu Alkoholowego, że środki z niego są na uaktywnienie pewnych środowisk, ale musimy się w te środowiska wsłuchać. Z punktu widzenia, że poczyniliśmy wydatki na daną dyscyplinę sportu, być może bardziej będzie wskazane i lepiej odebrane, żeby np. utworzyć sekcję łuczniczą ze środków alkoholowych. Co do zaangażowania p. Brzózki, ale zwrócił uwagę, że bardziej grają tutaj rolę warunki ekonomiczne, nie nazwisko. Państwo Brzózkowie prowadzili lepiej wyposażoną siłownię, niż naszą i ten biznes im padł.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że między innymi chodzi o miejsce. Nikogo nie urażając, ale na Światowicie diabeł mówi dobranoc.

Radny Sławomir Dymczyk nie zgodził się z tym stwierdzeniem, to miejsce było piękne.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że MOSiR jest w centrum, ktoś zawozi dziecko na basen, a sam idzie na siłownię.

Pan Burmistrz powiedział, że my gospodarujemy tymi środkami i jeżeli porównamy sposób pracowania MOSiR, nie jakości, w stosunku do poprzednich dyrektorów, to pracownicy dostali więcej obowiązków, bo gmina nie rozpieszcza pracowników, nie podwyższamy wynagrodzeń. Idziemy w kierunku przekwalifikowań i z tego tytułu jest ból oddolny. Instruktorzy rozmawiają z różnymi osobami, z panem radnym również, bo każdy próbuje się odwołać, mnie też kiedyś na basenie zaczepili. Poprosił, żeby radni w to nie wchodziłi i nie próbowali wprowadzać perturbacji w zarządzaniu personelem. Dyrektor za to odpowiada, rozliczajmy za jakość, czy spadła mu z czegoś frekwencja. Z ratownikami mieliśmy podobną sytuację, w Łazach na podobne rozwiązania chętni się znaleźli, a tutaj instruktorzy złożyli na piśmie, że nie chcą dorobić, bo to im się nie opłaca. Rozwiązaliśmy to w ten sposób, że wprowadziliśmy monitoring na basenie i skończyły się sytuacje, w której ktoś płacił instruktorowi, a nie płacił w kasie. Zna osoby, które płaciły do kasy 5,50 zł, a instruktorowi 30 zł. To jest szara strefa, nie może być tak, że pracownik będzie okradał własny zakład pracy. W związku z tym jest cennik, jest bilet za 20 zł od 2-5 uczestników i cennik 30 zł dla grupy jednoosobowej. Pan Andrzej Karnicki został zadedykowany do tego, że będzie uczył pływania i o dziwo, po tych dwóch instrumentach, monitoring i zmiana cennika, wcześniej nie sprzedaliśmy ani jednego biletu za 20 zł, teraz taka sprzedaż jest. My też informujemy w naszych informatorach, że jest taki cennik, że wystarczy zapłacić w kasie, żeby dbać o finanse MOSiR.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że jego założeniem jest wynik finansowy, żeby bez obciążenia dodatkowego mieszkańców. Dlaczego pan Burmistrz mówi, że skupiam się na jednej dyscyplinie. Z chęcią wysłucham i zagłosuję za innymi wnioskami. Czekam, żeby wpłynęły wnioski w innych kwestiach. Przelewianie uwag, żali pracowników, cztery lata nauczyły go nie spoufalać się z pracownikami wszelkich jednostek i lepiej stronić od takich interakcji: pracownicy - rada.

Pan Burmistrz powiedział, że odbiera to pozytywnie, bo wie, że takie próby są.

Radny Dariusz Muszczak zwrócił uwagę, że Uniwersytet III wieku nie tylko na basenie, ale jego „władza” sięga dalej. Okazuje się, że przedstawiciele UTW mieli też wpływ na decyzję związaną z siłownią odnośnie połączenia męskiej i damskiej siłowni. Okazuje się, że przedstawiciele UTW wywierali presję na dyrektorze MOSiR.

Pan Burmistrz powiedział, że bardzo ważne jest wsparcie radnych. Nieodzwonne jest, żeby gmina wyprowadziła z Urzędu Miasta wszystkie stowarzyszenia, subtelnie zmieściliśmy powierzchnię po to, żeby świadczyć lepiej usługi dla mieszkańców. My też mamy przepisy BHP, żeby spełniać te standardy. Naszym zamiarem jest unowocześnić, zrobić coś w rodzaju jak w Starostwie, salę przyjęć i odpraw, żeby to uporządkować, żeby ludzie nie chodzili sobie jak chcą, bo była już kradzież z włamaniem. Na dole mamy NFZ i emerytów, u góry z pomieszczenia, którego korzysta Klub Lewicy przed sesjami jest często wynajmowane UTW. W styczniu lub w lutym został zabrany stamtąd telefon, bo rachunki były niepokojące, za które płaciliśmy my wszyscy, a z pomieszczenia korzystało nie jedno stowarzyszenie, tylko dwa lub trzy. Jest to trudne, bo to jest zmiana przyzwyczajeń. Być może wtedy poproszę radnych o wsparcie, żeby nie wspomagali, bo to nie służy. Podał przykład zaleceń Policji wstawienia słupków przy aptece na ul. 3-go Maja, spotkała się najpierw z zapytaniem. Wyjaśniliśmy, że to są zalecenia Policji, a do kilku radnych próbowano dotrzeć, licząc to, że na radnych wywrze się presję. Sami się z tym się spotykacie. Poprosił o informowanie, że zmieniają się standardy zarządzania miastem. Jeżeli będziecie takie rozmowy prowadzić ze swoimi potencjalnymi wyborcami, to też w mieście urzędnikom będzie łatwiej później o zrozumienie pewnych rozwiązań.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda zapytał, co się dzieje w kwestii projektora oraz gdzie będą organizowane Dni Myszkowa? Jeśli to miejsce organizacji się nie zmieni, bo w prasie było opisane, jakie poczynimy starania na Placu Dworcowym? Czy przejeżdżające pociągi nie będą przeszkadzały.

Pan Burmistrz powiedział, że ubolewa, bo prywatny sektor zakupił już projektor. Trochę to trwało. Generalnie została podpisana umowa, środki zostały przekazane. MDK uruchamia procedurę, być może w lipcu lub na koniec lata będziemy mieć projektor. Być może zdążymy na Lato w mieście. Naszym zamiarem jest zorganizowanie Dni Myszkowa w centrum na Placu Dworcowym. Plac Dworcowy w miarę naszych możliwości i środków przygotujemy, poszło już powiadomienie do Kolei. Jest wniosek, co do tego mamy potwierdzenie, ale nie jestem co do tego pewien. Prawdopodobnie pociągi będą przejeżdżać w czasie imprezy 30km/godz. również pośpieszne będą zwalniać. Będzie dodatkowa służba ochronna, będą płotki, będzie chronić przy torach, żeby się nic nie stało. Będziemy rozbierać wszystkie wiaty żółto niebieskie, bo one stanowią zagrożenie, jedną już rozebraliśmy. Będziemy sprzątać w budynku po PKS, bo mamy już ekspertyzę na ten budynek, zgodnie z nią zostanie, będziemy go chcieli kiedyś odtworzyć w takim wyglądzie jak dworzec PKP. Górę budynku pozamykamy, nie będzie wolno tam wchodzić, natomiast MDK jako organizator imprezy będzie wykorzystywał kilka pomieszczeń tego budynku na czas organizacji tej imprezy. Będzie wesołe miasteczko koło wiaduktu. Lidl w pewnym momencie chciał nam zagrozić, że będzie rościł od miasta, że spadną mu obroty. Odpowiedzieliśmy im, żeby pomyśleli jak wykorzystać tą sytuację, żeby zwiększyć obroty. Straż zrobiła już przegląd, w tej chwili

trwają prace z organizowaniem prądu oprócz agregatu, są to zaawansowane przygotowania. W ubiegłych latach była świetna praca policjantów, była policja po cywilu, nie było widać mundurowej, Policja wjeżdżała kiedy było trzeba.

Radny Waław Gabryś zapytał jakie są losy wniosku o termomodernizację?

Pan Burmistrz odpowiedział, że czekamy na rozwiązanie, jesteśmy na liście beneficjentów zakwalifikowanych, jesteśmy na pozycji 119. Ta pozycja daleka wynika, że mamy inne wskaźniki, lepsze wskaźniki mają te wnioski, gdzie nie wprowadzają mechanicznej wymiany powietrza. My musimy takie zastosować ze względu na zapachy przedostające się z La Stazione. Najwcześniej odpowiedź będzie po wrześniu.

Radny Waław Gabryś zapytał o prace przygotowawcze do Szkoły Muzycznej na Będuszu?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że na następnej komisji zostanie przedłożony projekt uchwały. Na zgłoszonych definitywnie 90 osób, wszystkie się zgłosiły. Na dzień dzisiejszy 90 osób zostało przesłuchanych. Przedłużyliśmy jeszcze termin naboru do końca czerwca w tym celu, że były takie sygnały. 20 dzieci jest na liście rezerwowej. Jesteśmy na etapie przygotowania pomieszczeń, kwestia jest jeszcze na jakie instrumenty będzie nauka gry, bo nie wszystkie dzieci zakwalifikowały się wstępnie i na gitarę i na fortepian, czy skrzypce. Teraz z rodzicami będą musieli zadeklarować, który instrument wybierają. Duże zainteresowanie jest perkusją. Pod naukę gry na perkusji są ponoszone spore nakłady finansowe. Porozumienie z ministerstwem jest podpisane, od 1 września powinna działać.

Pan Burmistrz zwrócił się z prośbą, nasz zespół muzyczny ma ogromną szansę, jest jednym z zespołów zakwalifikowanych do ścisłego finału, głosowanie odbywa się przez Internet, można raz dziennie oddać głos. Spowodujmy, żeby zespół z Myszkowa wygrał, a wygraną jest granie przed koncertem Aerosmith i Black Sabbath. Byłaby to niesamowita promocja dla Myszkowa.

Radny Waław Gabryś zapytał, czy Dzień Dziecka będzie przed MDK?

Pan Burmistrz powiedział, że tak. Jest to impreza organizowana przez MOPS, MDK i Straż Miejską, jest to kontynuacja pikniku, wtedy był na terenie Podlasu, ma promować różne formy bezpieczeństwa dla myszkowskich rodzin.

Radny Dariusz Muszczak powiedział Burmistrzowi, że ładnie jest w centrum.

Pan Burmistrz podziękował radnemu. Wczoraj padały pewne słowa na temat rozliczeń Papiernia MTBS. Dużo dyskutujemy o MTBS i pewnie nie wyeliminujemy tych rozmów z uwagi na niekonsekwencje kolegi Ryszarda Burskiego. Być może będę z czymś do Państwa wychodzić, bo kończymy audyt, tam nie zamiotę nic pod dywan. Widzicie już po pierwszej kontroli, że jeżeli coś będzie wynikiem, że w któryś z 24 punktów pan radny Burski będzie miał rację, ja o tym powiem. Nie wtrącajmy się, nie komentujmy starań prezesa Mileja o to, żeby przebudować umowy na ciepło na wspólnoty z MTBS, bo do dzisiaj mamy taką sytuację, że MTBS w tej chwili jest zakładnikiem. Papierni jest wygodniej ściągać pieniądze z MTBS, a nie z każdej wspólnoty osobno. Z punktu widzenia dostaw ciepła i rozliczeń ciepła

dla wspólnoty nic się nie zmieni, ale do ściągania stroną będzie zarząd MTBS, nie MTBS. To był rodzaj twardych, męskich negocjacji na granicy bardzo ostrego klócenia się. Proszę zrozumieć, jest to historyczny moment, może nie wyjść. Jak nie wyjdzie, zostanie po staremu. Jak wyjdzie, w moim odczuciu będzie to odebrane jako sukces Mileja. Pan Grabowski na spotkaniu wskazał wykaz faktur do rozliczeń, wykazał dwie faktury, gdzie termin płatności nie upłynął. Z drugiej strony zachował się o tyle fair, że porozmawialiśmy w cztery oczy, był u mnie, po tych rozmowach prosił, żebym zbyt wiele nie mówił. Natomiast ta rozmowa, nie wiem, czy nas tylko oczaruje, ale to co mi powiedział, na jakiś czas mnie uspokoiło. Obiecał mi, że do trzech tygodni spotkam się z reprezentantami udziałowca i być może to co deklarował, program naprawczy, on się w części urzeczywistni. Pan Grabowski do mojej wiedzy pokazał mi pewne dokumenty. Idzie to w kierunku, że być może to się Milejowi uda. Jesteśmy w sporze w sprawie MTBS, ale nie zaszkodźmy tej spółce poprzez nadmierną wiarę, że wszystko w tej spółce jest źle. Nie zaszkodźmy tym rozmową, bo jeśli się powiodą, to kwota kilkuset tysięcy rocznie, której pośredniczy MTBS, nie będzie ciążyć MTBS, czyli o tyle poprawi się płynność w spółce. Komunikacja wewnątrz Papierni jest nie do końca, ponieważ pani księgowa z Papierni dzwoniąc do księgowego z MTBS poprosiła, aby przysłał umowę.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że pan Burmistrz zauważył, jak Panowie się odnosili do siebie.

Pan Burmistrz powiedział, że zaproponował p. Grabowskiemu i Milejowi, żeby odsunęli się od rozmów, rozmawiają tylko prawnicy.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Przewodniczący komisji

Magdalena Niewiadomska

Jacek Trynda